



Parafia św. Augustyna

ISSN 2300-9233

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

MSZE ŚW.: dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰.

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵.

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9⁰⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵;
tel.: 22-838-30-95 (tylko w godz. urzędowania), fax. 22-636-69-55.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

VII niedziela zwykła

19 lutego 2017 r.

LITURGIA SŁOWA

Kpł 19,1-2.17-18; Ps 103; 1 Kor 3,16-23; Mt 5,38-48

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Słyszeliście, że powiedziano: „Okło za oko i ząb za ząb”. A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nastaw mu i drugi. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstęp i płaszcz. Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie. Słyszeliście, że powiedziano: „Będziesz miłował swego bliźniego”, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”.



Jeśli tak trudno nam miłować braci, to dlatego, że serca nasze nie otworzyły się jeszcze na Boże miłosierdzie. Pamięć o Jego dobrodziejstwach przynagła do czynienia dobrze braciom. Cierpliwość, jaką On nam okazał, może powstrzymać niepotrzebne słowo... Jeśli będziemy widzieć Jego łaskawe działanie, a nie zatrzymamy się na słabościach swoich czy braci, wtedy Jego miłość będzie mogła przez nas działać. Prośmy, by poprzez Eucharystię napelniła ona nasze serca.

Anna Foltńska, Oremus

– *Oto słowo Pańskie.*

POKORNY

Chrytusowy Kościół ciągle musi temperować swe triumfalistyczne zapędy. Żąda widzialnych sukcesów tkwi głęboko w sercu człowieka i gdy ten wchodzi do Kościoła, wnosi ze sobą ten bakcyl. Tytułów do wynoszenia się ponad innych jest wiele, żadnego z nich jednak Chrytus nie uznawał. Sam wybrał drogę pokory i Jego Kościół kroczy zawsze tą wyznaczoną przez Niego drogą. Innej drogi wiodącej do zbawienia nie ma.

Św. Paweł sam boleśnie przeżył szereg klęsk w swoim życiu, zanim zrozumiał, że to one właśnie prowadzą do celu. Chciał otworzyć oczy Koryntianom na tę prawdę pisząc: „Niechaj się nikt nie łudzi. Jeśli ktoś spośród was mniema, że jest mądry na tym świecie, niech się stanie głupim, by posiadał mądrość”. W tych słowach jest paradoks. Mądry nie może stać się głupim, ale gdy Paweł napisze: „Mądrość tego świata jest głupstwem u Boga”, wszystko staje się jasne.

Prawdziwa mądrość zna wartość upokorzenia. To w nim człowiek odkrywa prawdę o sobie, ludziach, Bogu i w nim doskonali swoją miłość. Jezus prowadzi swoich uczniów drogą upokorzenia w głąb prawdy.

Kościół przez całe wieki wędruje drogą upokorzenia. Najlepiej się rozwijał, gdy był najmocniej upokorzony, a miało to miejsce w okresie prześladowań. Tryumfalizm, bliski kontakt z władzą świecką nigdy nie sprzyja rozwo-

jowi Kościoła, jest bowiem obcy duchowi Ewangelii.

Atak na Kościół trwa nadal. I dziś często można usłyszeć zarzuty zacofania, braku postępu, ograniczenia wolności. Ileż to pretensji mają ludzie do Kościoła, że nie podaje Eucharystii cudzołożnikom, że żąda przygotowania do małżeństwa, że sprzeciwia się antykoncepcji, że surowo karze zabójców dziecka nienarodzonego. Ile zarzutów wysuwa się pod adresem Papieża i jego różnych decyzji. Kościół na co dzień pije wodę upokorzenia. Ale to jest zdrowa woda, która pomaga mu w zdobywaniu Mądrości pochodzącej od Boga.

Upokorzenia zewnętrzne nie są jednak najboleśniej. W nich bowiem Kościół może objawiać swoją moc. Odwaga męczenników czyni ich bohaterami. Upokorzenie zewnętrzne często staje się tytułem do chwały.

Znacznie trudniej przyjąć upokorzenie wypływające z własnej słabości. Kościół jest święty, ale Kościół na ziemi jest również grzeszny. Ludzie Kościoła często kompromitują tę świętą instytucję. To jest źródłem upokorzenia.

Lista grzechów popełnianych przez dzieci Kościoła jest bardzo

długa i ciągle rośnie. Kościół jest świadom tego i wciąż na nowo podejmuje odpowiedzialność za popełnione w nim zło. Korzystając z łaski sakramentu pojednania, codziennie na nowo zanurza się w Miłosierdziu Boga.

Kościół pamięta upomnienie Pawła: „Jeśli ktoś mniema, że jest mądry na tym świecie, niech się stanie głupim, by posiadał mądrość”. Prawdziwych wartości żadne upokorzenie nie zniszczy, co najwyżej je oczyści i otworzy do nich dostęp dla ludzi mądrych.

Mądrość tego świata polega na dostosowaniu się do opinii otoczenia. Mądrość Ewangelii polega na dostosowaniu się do wymagań Boga, a te często są stawiane wbrew ludzkiej opinii. To nieuchronnie prowadzi do upokorzeń. Otoczenie nie lubi, jak się ktoś z niego wyłamuje. Jezus zaś postawił sprawę jasno: „Bądźcie doskonali, jak doskonali jest Ojciec wasz niebieski”. Zażądał tym samym, byśmy dostosowali się do wymagań Boga, nawet za cenę wielkich upokorzeń ze strony otoczenia. Jezus sam dał nam przykład. Ostatecznie droga Kościoła jest drogą krzyżową Mistrza, a ta nie jest niczym innym, jak tylko drogą upokorzenia.

ks. Edward Staniek

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

815 Jakie są więzy jedności Kościoła? "Na to wszystko przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości" (Kol 3,14). Jedność Kościoła pielgrzymującego jest zapewniana także przez widzialne więzy komunii: wyznanie jednej wiary otrzymanej od Apostołów; wspólne celebrowanie kultu Bożego, przede wszystkim sakramentów; sukcesję apostołską za pośrednictwem sakramentu święceń, która to sukcesja strzeże braterskiej zgody rodziny Bożej.

816 "To jest ten jedyny Kościół Chrystusowy... który Zbawiciel nasz po zmartwychwstaniu swoim powierzył do pasienia Piotrowi, zlecając jemu i pozostałym Apostołom, aby go krzewili i nim kierowali... Kościół ten, ustanowiony i zorganizowany na tym świecie jako społeczność, trwa w Kościele katolickim, rządzonym przez następcę Piotra oraz biskupów pozostających z nim we wspólnocie (*communio*)".

ROZWOJOWA GRUPA DLA SAMOTNYCH POSZUKUJĄCYCH MĘŻA/ŻONY

Zapraszam do udziału w trzymiesięcznej rozwojowej grupie dla samotnych, którzy poszukują swojej drugiej połówki. Początek zajęć we wtorek 21 lutego o godz. 18.00.

Czekamy na Ciebie! Masz już dość samotności? Chcesz zmienić swoje życie? Nie boisz się wyzwań? Jesteś otwarty na innych ludzi? Jeśli odpowiedziałeś twierdząco, to grupa właśnie dla Ciebie.

Grupa rozwojowa. Przez trzy miesiące będziesz poznawał siebie, płęć przeciwną i uczył się poprzez realne doświadczenie, jak budować bliską relację. Przed nami dużo zabawy, nieoczekiwanych odkryć, pasjonującej przygody, ale też wymagającej pracy.

Korzyści. Dzięki udziałowi w grupie:

- poznasz skuteczną metodę poszukiwania partnera,
- zobaczysz, co dokładnie nie pozwala Ci wejść w bliski związek,
- nauczysz się nowych sposobów budowania bliskich relacji,
- poznasz ciekawych ludzi, którzy mają taki sam problem jak Ty,
- skorzystasz ze wsparcia pozostałych uczestników grupy.

Miejsce i czas.

- wtorki w godz. 18.00 – 20.00 (od 21 lutego do 16 maja 2017 r.)
- miejsce spotkań: dawna herbaciarnia w dolnym kościele.



- grupa max. 12 osób.
- koszt: 20 zł za spotkanie.
- grupę poprowadzi psychoterapeutka.

Wstępne konsultacje. Zapisy u prowadzącej zajęcia pod nr tel. **511 171 702**
lub pod adresem **kontakt@izalukasiuk.pl**

ABY PRZEKAZAĆ 1% PODATKU NA RZECZ CARITAS ¶ NASZEJ PARAFII NALEŻY WYPEŁNIĆ WNIOSEK W PIT-37. ¶ W ODPOWIEDNIACH RUBRYKACH WPISUJEMY: ¶

PIT-37⁽²²⁾

3/4

J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)

Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej oraz wysokość kwoty na jej rzecz.

137. Numer KRS <div style="text-align: center; font-size: 1.2em; font-weight: bold;">0000225750</div>	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 138 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 126, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół	138. <div style="text-align: right;">zł. gr</div>
---	---	---

K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE

Podatnicy, którzy wypełnili część I, w poz.139 mogą podać cel

szczegółowy 1%,

a zaznaczając kwadrat w poz. 140 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 138.

W poz. 141 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).

139. Cel szczegółowy 1% <div style="text-align: center; font-weight: bold;">Parafialny Zespół Caritas w parafii św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa</div>	140. Wyrażam zgodę <div style="text-align: center;"><input checked="" type="checkbox"/></div>
141.	

PIT-37⁽²²⁾

3/4

PAPIEŻ FRANCISZEK POWIEDZIAŁ

Św. Paweł zachęca nas dwukrotnie, by się chwalić. Najpierw, byśmy chlubili się obfitością łaski, którą przez wiarę jesteśmy przepojeni w Jezusie Chrystusie. Chodzi tutaj o to, byśmy odczytując wszystko w świetle Ducha Świętego zdali sobie sprawę, że wszystko jest łaską, bowiem głównym sprawcą w dziejach jest sam Bóg. Stwarza On wszystko jako dar miłości, snując wątek swego planu zbawienia i wypełnia go dla nas, za pośrednictwem swego Syna, Jezusa.

Musimy to wszystko uznać, zaakceptować ten plan z wdzięcznością i uczynić go motywem uwielbienia, błogosławieństwa i wielkiej radości. Z tego wypływa pokój z Bogiem, obejmujący wszystkie realia naszego życia.

Św. Paweł zachęca nas ponadto, byśmy chlubili się także z uciśków. Bowiem pokój, który daje nam Bóg nie jest brakiem trosk, rozczarowań, niedostatków, motywów cierpienia. Jest on natomiast łaską doświadczenia, że Bóg nas kocha i że zawsze jest u naszego boku. A to rodzi cierpliwość, "bo wiemy, że nawet w najtrudniejszych i wstrząsających chwilach, Boże miłosierdzie i dobroć są większe od wszystkiego i nic nas nie wyrwie z Jego rąk i z komunii z Nim.

Podstawą mocy nadziei chrześcijańskiej jest miłość, jaką sam Bóg żywi wobec każdego z nas, zaś Duch Święty karmi w nas wiarę i podtrzymuje tę nadzieję.



Nadzieja, którą otrzymaliśmy, nie oddziela nas od innych, ani tym bardziej nie prowadzi nas do ich dyskredytowania lub marginalizowania. Chodzi natomiast o niezwykły dar, a my sami jesteśmy powołani, aby z pokorą i prostotą stać się jego «kanałami» dla wszystkich. Zatem naszą największą chlubą będzie posiadanie

jako Ojca takiego Boga, który nikogo nie faworyzuje, który nikogo nie wyklucza, lecz otwiera swój dom dla

wszystkich istot ludzkich, poczynając od ostatnich i dalekich, abyśmy jako

Jego dzieci nauczyli się wzajemnie pocieszać i wspierać.

DŹWIĘK DZWONÓW PRZEPĘDZA DEMONY

Dźwięk dzwonów trzyma z dala złe duchy, ale jest też hymnem ku czci Boga. Nic zatem dziwnego, że w krajach zlaicyzowanych ich dźwięk bywa zakazywany, podobnie jak w krajach muzułmańskich (w tym w Jerozolimie).

Harmonijny i rytmiczny dźwięk dzwonów symbolizował dla chrześcijan bliskość Boga. Wyznaczał rytm dnia i nocy, modlitwy oraz pracy, odpoczynku i zabawy. Klasztorne i kościelne dzwony odmierzały i regulowały czas życia. Zapewniały poczucie bezpieczeństwa. Ich dźwięk był niczym głos Boga. Przez to czas należał do Boga i Kościoła. Ta liturgiczna jedność czasu i przestrzeni, ten bosko-ludzki ład i porządek stały na straży serc oraz umysłów chrześcijan.

Łacińska nazwa dzwonów campana wywodzi się z włoskiej prowincji Kampanii. Związane jest to z najlepszą miedzią (aes campanum), służącą do ich odlewania. Chrześcijanie w pierwszych wiekach nie stosowali dzwonek (znanych już w starożytności) z powodu prześladowań. Diakon ustnie przekazywał informację o następnym zebraniu. Później pojawił się specjalny sługa (cursor), który chodził od domu do domu i zawiadamiał o miejscu i czasie kolejnej liturgii.

W późniejszym okresie zwoływano się dźwiękiem trąby. Używano też drewnianych lub metalowych tablic, w które uderzano młotkami na znak zebrania. Pozostałością tego zwyczaju są dzisiaj grzechotki.

Prawdopodobnie zwoływanie się za pomocą dzwonów zostało wprowa-

dzone przez klasztory. Jedno z najstarszych świadectw mówi o św. Kolumbanie (zm. 597), który o północy, na odgłos dzwonów, udawał się do kościoła, a wraz z nim budzili się pozostali zakonnicy. W VIII w. dzwony stają się powszechnym wyposażeniem kościołów. Buduje się dla nich oddzielne wieże – dzwonnice.

Straszny dla demonów

Donośny i dobrze słyszalny głos dzwonu wzywał chrześcijanina na nabożeństwa, zwracał myśli ku wieczności i sprawowaniu tajemnic wiary. Dźwięk dzwonu oznajmiał chrzest dziecka, towarzyszył orszakowi pogrzebowemu. Dzwoniono przed każdą Mszą Świętą, przed odprawianiem modlitw brewiarzowych, na kazanie, na wjazd biskupa, gdy niesiono wiatyk dla chorego, a także w czasie konania umierających. Istniał bowiem dzwon „konających” (o jęklwym tonie), którym dzwoniono natychmiast po śmierci chrześcijanina. Odzywał się kilkakrotnie aż do pogrzebania ciała.

W dzwony uderzano podczas procesji, na Podniesienie, w czasie sumy, na błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, podczas „Te Deum”. Dzwoniono trzykrotnie na „Anioł Pański”. Dawniej o północy głos dzwonu oznajmiał rozpoczęcie Wielkiego Postu. Jego dźwięk dało się też słyszeć przed lub w czasie burzy, a podczas epidemii miał pobudzać do modlitwy o Bożą opiekę.

Dzwony milczały, gdy na jakąś okolicę zostały rzucone kary kościelne. Dzwoniły natomiast chaotycznie, gdy

w Wielki Czwartek papież ogłaszał ekskomuniki. Po dziś dzień dzwony milczą w Wielki Czwartek od „Chwała na wysokości Bogu” do uroczystego „Gloria” w Wielką Sobotę na znak smutku z powodu śmierci Chrystusa. W nadzwyczajny sposób dzwoniono w czasie wielkich kryzysów Kościoła. Zdarzało się, że dzwony same dzwoniły nieporuszane przez nikogo. Takie zdarzenia miały miejsce choćby w chwili śmierci świętych (np. bł. Alwara z Kordoby w 1430 r.).

Używanie dzwonów zależało od władzy duchownej. Stąd biskup mógł nie zezwolić na dzwonicie przy egzekucji skazańców. Dzwonnik (campanarius) mieszkał zwykle na dzwonnicach. Było to związane z potrzebą częstego dzwonienia na nabożeństwa, chrzty, śluby, pogrzeby odprawiane w różnych porach dnia.

Bogaty wachlarz wydarzeń, podczas których słychać było bijące dzwony, oddaje dwuwiersz: *Laudo Deum verum, plebem voco, congreco clerum, defunctos ploro, pestem (imbium) fugo, festaque honoro* – Chwałę Boga prawdziwego, lud zwołuję, zbieram duchowieństwo, zmarłych oplakuję, odpędzam zarazę (nawałnicę) i czcuję święta. Na koniec zostało dodane mocne stwierdzenie: *Est mea cunctorum terror vox daemoniarum* – Mój głos jest postrachem demonów.

O. dr hab. Jerzy Skawroń

OCarm, Fragment artykułu pochodzący z miesięcznika *Egzorcysta* nr 53.

OGŁOSZENIA

✓ Wizyta duszpasterska:

• **Poniedziałek 20 lutego: Smocza 21, 22A, • Wtorek 21 lutego: Smocza 24, 26,**

• **Środa 22 lutego: Smocza 30**

Początek wizyty duszpasterskiej od godz. 16.00. Ofiary przeznaczamy na remont naszego kościoła.

Kończymy na tym kolędę w tym roku! Bóg zapłać wszystkim, którzy przyjęli kapłana w swoich domach.

✓ Zapraszamy do składania intencji na Msze święte poranne w drugiej połowie marca.

✓ Spotkania dla mam z małymi dziećmi – w piątki o godz. **12.00** w dolnej plebanii.

✓ W poniedziałki po Mszy św. o godz. **9.00** zapraszamy na wspólnie odmawiany różaniec.

✓ W tym tygodniu wspominamy: • środa – święto **Katedry św. Piotra**, Apostoła;

w czwartek – wspomnienie **św. Polikarpa**, bp. i męczennika.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz parafianie.

www.swaugustyn.pl